

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

WARUNKI PRENUMERATY w Redakcji: Rocznie—12 mk., półrocznie—6 mk., kwartalnie—3 mk., miesięcznie—1 mk. **Z przesyłką:** Rocznie—14 m. 40 fen., półrocznie—7 m. 20 fen., kwartalnie—3 m. 60 fen., miesięcznie—1 m. 20 fen. **Zmiana adresu—20 fen.**

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej str. za wiersz drobnego druku—25 fen., nekrologi—60 fen. Ogłoszenia drobne za wyraz—5 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do godz. 4 po poł. Po godz. 4-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) № 7.

Numer pojedynczy 6 kop. = 10 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.

Nabożeństwo żałobne za duszę

ś. p. Henryka Sienkiewicza

odbędzie się w środę, 22 bm., o g. 10 rano w Katedrze, na które zaprasza
Polski Komitet Pań.



BRONISŁAWA SKIRMUNTÓWNA, z Porzeczka (pod Pińskiem)

opatrzona Św. Sakramentami, zmarła w wieku lat 52.

Ekspozycja odbędzie się we wtorek, 21 listopada 1916 r., o godz. 10-tej rano, z kliniki dra Dembowskiego (Mała Pohulanka № 9) na Rossę i tamże nabożeństwo, oraz czasowe złożenie do grobu, o czem zawiadamia stroskana

RODZINA.

TELEGRAMY.

(W. T. B.)

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Berlin (18 listopada wieczorem).

Próba Anglików przerwania się na obu brzegach Ancre, przygotowana za pomocą potężnego zastosowania artylerji, nie powiodła się. Około Grandcourt walka trwa jeszcze.

W zachodniej Wołoszczyźnie nasze wojska czyniły dobre postępy. Na froncie macedońskim odbywały się nowe ciężkie walki.

Kwatera główna 19-go bm.

FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu bawarskiego ks. Rupprechta.

Ogień, skierowany od kilku dni na nasze pozycje z obu stron Ancre, czynił prawdopodobnym kontynuowanie tam natarcia angielskiego, ukazanie się zaś wczoraj poza frontem nieprzyjacielskim kawalerji i gwałtowne wzmoczenie się ognia wczesnym rankiem zapowiadały nową wielką próbę przerwania się. Próba ta zakończyła się krwawą porażką Anglików i tylko w niewielu miejscach zyskali oni nieznacznie na przestrzeni.

Walczące pod dowództwem generałów Fuchsa i barona v. Marschall'a wojska za pomocą zaciętej obrony udaremniły natarcie angielskie.

Na południo-zachód od Serre i Grandcourt, oraz w niewielu miejscach na południe od wsi zostaliśmy odepchnięci wstecz i zajmujemy przygotowaną wcześniej pozycję ryglową na południowym brzegu Ancre.

Wszystkie inne pozycje ponownie zaatakowanego frontu, długości 12 u kilometrów, zostały utrzymane przez

nasze dzielne wojska lub zdobyte z powrotem za pomocą kontrataku. Silny ogień artylerji francuskiej na odcinku na południe od Sailly—Sailles poprzedził ataki, które ze znacznymi stratami złamały się.

FRONT WSCHODNI.

Front generała-feldmarszałka księcia Leopolda Bawarskiego.

Nic szczególnego nie zaszło.

Front wojsk generała-pułkownika arcyksięcia Karola.

Na wschód od doliny Putny w górach Gyergyó pułki bawarskie odparły natarcie znacznych sił rosyjskich na południe od Hegyes. Operacje nasze toczące od końca października na południowym froncie Siedmiogrodu rozwinęły się w pożądanym kierunku.

Pomimo zaciętego oporu Rumunów, niemieckie i austriacko-węgierskie wojska wywalczyły wyjście z przełęczy górskich na równinę wołoską.

Znaczne siły rumuńskie przedostały się pomiędzy Iul i Gilort do wąwozu Targu, Iiu, gdzie odniosły porażkę połączoną z niezwykle dużymi krwawymi ofiarami.

Próby ze strony nieprzyjaciela okrążenia nas od wschodu przy pomocy nowych, zgromadzonych tam sił, nie powiodły się.

Ścigając nasze wojska dotarły do linii kolejowej Orsowa—Craiova.

Na południe od przełęczy «Czerwonej wieży» została przekroczona droga Calimanesti—Suici.

Ogólna zdobycz 9 ej armji za czas od 1-go do 18-go listopada wynosi

189 oficerów, 19,338 żołnierzy, 26 dział, 17 jaszczków amunicyjnych oraz 72 karabiny maszynowe.

FRONT BAŁKAŃSKI.

Grupa wojsk generała feldmarszałka v. Mackensena.

Na froncie w Dobrudży odbywały się potyczki patroli. Koło Sylistriji panował znowu bardziej ożywiony ogień piechoty i artylerji.

Front Macedoński.

Gdy nieprzyjacielowi powiodło się poczynić postępy na wyżynie 1212 na północy wschód od Cegel, niemiecko-bułgarskie wojska zajęły pozycję na północ od Monastyr. W ten sposób Monastyr został opuszczony.

Berlin, 19 listopada.

Z obu stron Ancre oraz lasu St. Pierre—Vaast chwilami odbywała się silna walka działowa. W Wołoszczyźnie—postępy.

Kwatera główna 20-go bm.

FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu bawarskiego ks. Rupprechta.

Na ogół ogień artylerji angielskiej był wczoraj słabszy, większą siłą odznaczał się tylko po obu brzegach rzeki Ancre, pomiędzy Serre i Beaucourt—oraz naprzeciw naszych pozycji na południe od Miramont. Ataki dokonane wieczorem nie miały skutku przynosząc przeciwnikowi straty. W walce na granaty ręczne piechota nasza wyparła Anglików z zachodniej części Grandcourt.

Podczas kontrataków w ciągu ostatniego tygodnia wzięto 22 oficerów, 900 żołnierzy i 34 karabiny maszynowe.

Ponownie próbowali Francuzi wtargnąć od północy-zachodu do lasu St. Pierre—Vaast. Jakkolwiek atak poprzedzony był silnym ogniem i dokonany przy pomocy świeżych sił, przeciwnik został odparty.

FRONT WSCHODNI.

Front wojsk generała-feldmarszałka księcia Leopolda Bawarskiego.

Przy silnych chłódach działalność bojowa była bardzo nieznaczna.

Front wojsk generała pułkownika arcyksięcia Karola.

Operacje nasze na froncie rosyjsko-rumuńskim rozwijają się planowo.

Na północy-wschód od Campolungu Rumuni w ustawicznych bezowocnych utarczkach wyczerpują siły swych bezładnie pomieszanych oddziałów.

FRONT BAŁKAŃSKI.

Front generała-feldmarszałka v. Mackensena.

W Dobrudży oraz wzdłuż Dunaju do przystani Oltina (na wschód od Sylistriji) ogień artylerji.

Front Macedoński.

Zajęcie nowych pozycji na północ od Monastyr odbyło się bez przeszkód ze strony przeciwnika.

Nowe posiłki niemieckie przybyły na linię bojową.

Na froncie Mogleny odparte zostały ataki serbskie przez Bułgarów koło Bahowa i Tusinu.

Pierwszy generał-kwatermistrz.

Ludeendorff.

Berlin 20 listopada.

Walka artylerji na północ od Sommy.

Wojska nasze zbliżają się do Krajowa, stolicy zachodniej Wołoszy.

Nad dolnym Dunajem i nad Strumą ożywiony ogień.

KOM. URZĘD. AUSTR.-WĘGERSKI.

Wiedeń, 19 listopada.

FRONT WSCHODNI.

Południowe skrzydło, znajdujących się pod naczelnym dowództwem generała-pułkownika arcyksięcia Karola związkowych sił zbrojnych, osiągnęło w ostatnich dniach całkowite powodzenie.

Wojska, należące do armji generała v. Falkenhayna w bitwie pod Tagujcu uitorowały sobie wyjście z gór i dotarły wczoraj przez posuwającą się w dolinie Mutu kolumnę do linii kolejowej, wiodącej z Verzirowy do Craiovy.

Nadzwyczaj zacięty opór rumuński, który wielokrotnie—mianowicie na wschód i południo-wschód od Targujtu, wyrażał się w postaci zawziętych kontrataków, był daremny.

Również posuwające się z obu stron rzeki Olt (Alt) austro-węgierskie i niemieckie siły zbrojne w toku kontynuowanych uporczywych walk dosięgły podnóża górskiego. Przekroczyły one wczoraj linię Calimanesti—Suici. Ataki rumuńskie nie powiodły się tutaj, jak również na północ od Campolungu.

Od dn. 1 listopada w Wołoszczyźnie zostało pochwyconych 189 oficerów rumuńskich i 19,338 żołnierzy, oraz zostało zdobytych 26 dział, 17 jaszczków z amunicją i 72 karabiny maszynowe.

Na wschodnim froncie Siedmiogrodu, na południo-wschód od Tölgyes, wojska bawarskie, należące do armji gen. v. Arza, odparły atak rosyjski.

Dalej ku północy nie zaszły żadne szczególne wypadki.

FRONT WŁOSKI

W dolinie Wippachu, na południe od Biglji, został zdobyty i zajęty okop włoski, przyczem 4 oficerów i 120 żołnierzy zostało wziętych do niewoli.

FRONT POŁUDNIOWO-WSCHODNI.

Nic nowego nie zaszło.

Wiedeń, 20 listopada.

FRONT WSCHODNI.

Front wojsk generała-pułkownika arcyksięcia Karola.

Ofensywa przeciw Rumunji rozwija się planowo. Na północ od Campolungu ponownie odparte zostały gwałtowne ataki.

Front wojsk generała-feldmarszałka księcia Leopolda Bawarskiego.

Nic szczególnego.

FRONT WŁOSKI.

POŁUDNIOWO - WSCHODNI.

Szczególnych wypadków nie było.

Zastępca szefa sztabu generalnego
v. Hoefler
Feldmarszałek-leutnant.

BERLIN (20 bm.) W sobotę kanclerz Rzeszy udał się na krótki pobyt do kwatery głównej.

RZYM (19 bm.) Francuski minister wojny Roques przybył tutaj.

BERLIN (19 bm.) «Voss. Ztg.» donosi z Bernu: Poutay memorjał Polaków paryskich, według którego mocarstwa zachodnie co do stanu Polski oddają się najszkodliwszym złudzeniom, streszcza obecny nastrój w trzech punktach głównych.

1. Polska nie wierzy w spełnienie obietnic rosyjskich. Manifest wielkiego księcia Mikołaja pozostał martwą literą w ciągu całego roku i został obalony za pośrednictwem tajnych instrukcji dla gubernatorów, niepotrzebnego zniszczenia Polski, przymusowej ewakuacji Polaków i utrzy-

manie w mocy wszystkich praw wójtkowych wobec Polaków.

2. Polska nie zadawała się autonomją, lecz jednomyślnie żąda niepodległości, będąc przeświadczona, że biurokracja rosyjska pozostanie przy swej tradycyjnej metodzie i że udzielenia autonomja tak samo przypadnie, jak autonomja z roku 1815 i 1862. Długość wojny i zakres katastrofy przekonały Polaków, że obecna wojna musi przynieść decyzję, ponieważ możliwość spełnienia narodowych marzeń Polski nigdy już powtórzona nie będzie.

3. Polska nie ma także już zaufania dla demokracji zachodnio-europejskiej. Rezultaty okazały, że obietnica rosyjska była tylko strategicznym manewrem a Francja i Anglja nie posiadają ani swobody działania, ani autorytetu, aby przeprowadzić obronę polskich interesów.

Milczenie, narzucone prasie francuskiej i angielskiej w sprawach Polski i zakaz artykułów korzystnych o Polsce pogorszyły nadzwyczajnie sprawę koalicji i odebrały broń najbardziej przeświadczonym jej przyjacielom.

Duma Państwowa.

PETERSBURG (17 bm.) Pet. ag. tel. Minister wojny i minister marynarki złożyli dzisiaj poza dziennym porządkiem oświadczenia, które przez całą Dumę przyjęte zostały z ogromnym zapalem. Minister wojny między innymi powiedział:

Ukochany nasz władca nie dążył do tej wojny i nie chciał jej rozpoczęcia. W obozie nieprzyjacielskim w ciągu 10 lat piastowano myśl, że należy gwałtem zdobyć sobie panowanie i pierwsze miejsce między narodami. (Oklaski).

Oczekiwano tylko umówionej chwili, aby napaść na sąsiadów i druzgoczącym uderzeniem obalić na ziemię, zmuszając w ten sposób do poddania się ich woli. (Oklaski). Jako dawny żołnierz najgłębiej jestem przekonany, że każdy dzień przybliża klęskę naszemu złemu i bezczelnemu wrogowi. (Oklaski). Nietylko w Rosji, ale i we wszystkich krajach sprzymierzonych wojnę prowadzi nie sama armja, lecz całe państwo. (Oklaski). Nie tylko mężczyźni i dzieci, ale także kobiety i młode dziewczęta powołane zostały do fabrykacji amunicji. W niektórych wypadkach przyrost jest

czterdziestokrotny (ożywione oklaski). Zwrócę uwagę Dumy na amunicję dla dział, nie poruszając sprawy za prowiantowania i oświadczam publicznie, że są braki, jednakże sytuacja jest znośna.

Trudności, z którymi walczyć musimy z powodu braku wagonów towarowych, nie są naszą winą. Lotnictwo również się rozwija.

Nieprzyjaciel jest złamany i nie wydobędzie się z tego, każdy dzień zbliża nas do zwycięstwa i, jak oświadczył prezes Dumy, musimy zwyciężyć, choćby nas to kosztowało niewiadomo ile. Jest to rozkazem Najwyższego Wodza, tego wymaga dobro naszej ojczyzny. Żadna potęga w świecie nie jest w stanie Rosji zwyciężyć (oklaski).

Minister marynarki oświadczył między innymi: Wojna będzie prowadzona do końca. (Długotrwałe oklaski). Uważam za swój obowiązek, jak zawsze otwarcie powiedzieć, że trwałe poparcie przez Panów obrony narodowej daje mi prawo zwrócić się do Was, ponieważ dzieło obrony narodowej wymaga całkowitej, jednomyślnej waszej współpracy. (Długotrwałe oklaski).

Gdy minister marynarki usiadł obok ministra wojny, członkowie Dumy opuścili z oznakami uznania swe miejsca i otoczyli miejsca rzędu. Prezes następnie zamknął posiedzenie.

Po ponownym otwarciu zebrania Rodziczew oświadczył: Przedstawiciel naszej armji oświadcza zgodnie z wolą Cesarza, że armja walczyć będzie do ostatka. Duma nie życzy sobie nic innego i w tym celu się zebrała. (Oklaski).

ROTTERDAM (20 bm.) Podług «Nieuwe Rotterdamsche Courant» donosi «Daily Telegraph» z Petersburga: Po zajęciach podczas otwarcia Dumy trudno przypuszczać, aby skład gabinetu pozostał nadal ten sam. Dla ministra wojny Suwajewa oraz ministra marynarki Grigorowicza słało się rzeczą niemożliwą dłużej wspólnie z pozostałymi kolegami pracować. Albo oni muszą ustąpić albo też kto inny.

Sprawy polskie.

Rosja anektuje Galicję?

«Lok. Anz.» komunikuje następującą wiadomość z Petersburga: Gen.

skreślić, o Sienkiewiczu trudniej może niż o kim innym, dlatego właśnie, że on tak nam jest bliski, tak nieodłączny od życia codziennego każdego z nas, tak z niem zrośnięty wszystkimi szczegółami swoich powieści i nowel. Wszak Zagłoba, Kmicic i Wołodyjowski, Bohun i Jagienka, Chilon i Petronjusz—są z nami i około nas ciągle i nieustannie. Ich czyny we wspomnieniach świeższe są nam i bliższe, niż częstokroć nasze własne życie minione. Wszakże Płoszowski i Połaniecki, Rzepowa czy Bartek—zwycięzca—to nie są już imiona własne, lecz—pospolitte!

Więc jakże to tak naprędce, bez studjów przygotowawczych wyjść nam z siebie samych, oddzielić nasze myślowe natęgi i sympatie od obiektywnej prawdy i samodzielnego życia tych postaci Sienkiewiczowskich i wydrzeć je z własnego serca i umysłu—i ująć życie i twórczość tego, który tym postaciom żyć rozkazał, który zaludnił niemi nasze serca i dusze, a nieleudwie domy nasze i pola!

Nie, na obiektywne, spokojne i rzeczowe przedstawienie znaczenia twórczości Sienkiewicza nie porwę się dzisiaj, co najwyżej mogę dać bezpośrednią impresję tych uczuć, wrażeń i wzruszeń, które żyją we mnie od czasu, gdy pierwszy raz jako chłopak dziewięcioletni dostał w ręce

Suchomlinow został mianowany pomocnikiem i zastępcą gubernatora wojennego okupowanych okręgów austrijskich i odjechał już do Czerniowiec. Podobno rząd rosyjski w odpowiedzi na proklamowanie Królestwa Polskiego ogłosił aneksję Galicji.

Protest państw koalicyjnych.

Agencja Havasa donosi, że rządy włoski, angielski i francuski, w związku z konferencją odbytą w Paryżu, postanowiły polecić swym przedstawicielom przy rządach neutralnych, aby wręczyli oni protest przeciw manifestowi Niemiec i Austrii w sprawie Polski.

Protest co do treści swej odpowiada protestowi, ogłoszonemu przez rząd rosyjski.

Protest ten jest oczywiście tylko aktem grzeczności wobec sprzymierzonej Rosji, gdyż w rzeczywistości mocarstwa zachodnie: Anglja i Francja jako też Włochy bardzo mało są zainteresowane w tej sprawie, a jeżeli chodzi o tradycje, to te nakazywałyby im raczej cieszyć się z niezależnienia Polski, niż zanosić protesty.

Nowa instytucja.

W dn. 15 listopada zawieszona została w Warszawie instytucja pod nazwą Rady Narodowej. Wyłoniła się wskutek porozumienia się pewnych stronnictw i działaczy politycznych, stojących na gruncie realizacji państwa polskiego, zapowiedzianej w akcie z dn. 5 listopada r. b. Zadaniem Rady jest zjednoczenie opinii i działalności politycznej polskiej, zmierzającej do urzeczywistnienia państwa polskiego.

W najbliższym czasie Rada wystąpi z publiczną enuncjacją, określającą bliżej jej cele i zamierzenia, oraz ogłosi listę swych członków.

W imieniu Rady prowizorycznie występować będzie wybrany przez nią Wydział wykonawczy, złożony z pp.: J. Brudzińskiego, Z. Chmielewskiego, St. Dierzbickiego, L. Grendyszyńskiego, Ad. hr. Ronikiera, Art. Słowińskiego, Eug. Śmiarowskiego, St. Thagutta i Ant. Wieniawskiego.

Uwolnienie jeńców cywilnych.

Pisma warszawskie dowiadują się ze źródła urzędowego o uwolnieniu jeńców cywilnych co następuje:

w brązowe płótno oprawne «Ogniem i Mieczem», tych wzruszeń, które nie gasły nigdy, a dziś, gdy się o śmierci Henryka Sienkiewicza dowiedział, wybuchły jaśniejszym niż kiedy płomieniem.

Wrażenia swoje poprzedzą krótką informacją notatką o życiu Sienkiewicza.

Henryk Sienkiewicz pochodził ze zubożałej szlachty podlaskiej. Urodził się 4 maja 1846 r. we wsi Wola Okrzejska na Połasiu. Gimnazjum ukończył w Warszawie, poczem wstąpił do sławnej pamięci Szkoły Głównej na wydział filozoficzny. Podczas studjów uniwersyteckich i po nich utrzymywał się z korepetycji.

Około roku 1870 poczynił próbować pióra na łamach znanego ze swej bojowości «Przeglądu Tygodniowego», czyli, że w walce prasy «starej» z «młodą» staje po stronie «młodej», to znaczy postępowej. Od r. 1873 zaczyna Sienkiewicz pod pseudonimem Litwos stałe pisywać w «Gazecie Polskiej» feljtony tygodniowe p.t. «Z życia i natury»; acz gorliwie kreślone przez redaktora (Sikorskiego), zwróciły jednak one na siebie uwagę do-wcipem, werwą i barwnością stylu.

W r. 1876 opuścił Sienkiewicz

Sienkiewicz.

I.

Nie jest to dziełem prostego wypadku, że Henryk Sienkiewicz umarł na obczyźnie.

Tradycją już się u nas stało, że wielcy nasi zmarli dwa razy poddają nasze serca ogniowej próbie pośmiertnego wzruszenia i wierności synowskiej. Kościuszko i książę Józef, Mickiewicz i Słowacki, Krasiński i Norwid dwa razy byli lub będą grzebani. Pragną oni niejako, byśmy się otrząsnęli z przesady, że umarłego zawsze i przede wszystkim trzeba—żałować—i żyć po nim ronić—szczerze lub konwencjonalnie.

Nie tych łez oni oczekują po nas, lecz łez owych, które nazywa Norwid «łzami potęgi drugiejszej», a które gdy ezek roni, to się wstydy łez tamtych, wylanych pod wpływem świeżego wrażenia, łez, dalekich od tego, by przeżarły skorupę codzienności i skostniałe serce.

Więc dwa razy groza śmierci, wiejąca od wielkiego umarłego, wstrząsa od wieku dusze Polaków: po raz pierwszy, by rzec nam, że i oni, ci wielcy, którzy nam za życia swego nakazywali uczyć w nich majestat człowieka, są śmierci podlegli; zaś po

raz drugi, przy wtórym swym pogrzebie, uczą nas oni, że jest coś, co jest silniejsze od śmierci, że duch twórczy ją przemógł, że zwyciężona jest śmierć przez człowieka».

Zaiste — «żadnego z takich, jak ty *), świat nie może Odrzuć przyjąć na spoczynku łoża, I nie przyjmuje nigdy — jak wiek wiekiem! Bo glina w glinę wlewa się bez przerwy, Gdy sprzeczne ciała zbijają się aż ćwiekiem, Później — lub pierwej!»

Przyjdzie więc ta chwila, gdy ciało Sienkiewicza wróci do ojczyzny, gdy mu się lasy i łąny pokłonią, gdy serca nasze oddźwiękną mu szczerzej i głębiej niż dziś, bo będziemy na ten czas wolni od tej pewnej przesady i panegiryzmu, którym się zwykle grzeszy, gdy pod bezpośrednim wrażeniem żalobnej wieści pragnie się zdać sobie sprawę ze znaczenia życia lub twórczości wielkiego w narodzie człowieka.

Przyjdzie taka chwila. Dziś zaś trudno iście ocenę taką sprawiedliwą

*) Słowa te zwraca Norwid do Mickiewicza. Los pośmiertny Sienkiewicza widocznie chciał, by wolno było te słowa i idee Norwida zastosować i do Sienkiewicza.

Generał-gubern. warszawski kazał objąć obozy dla jeńców w Holzmünden, Zelle (Zamek) i Havelberg komisji, która miała wybrać osoby, życzące sobie powrócić do ojczyzny. Skutek tego wyboru był taki, że mogło być uwolnionych z Holzmünden 191 osoba, z Zelle 30 i z Havelbergu 111, ogółem 332 osoby.

W sprawie organizacji armji polskiej.

«Berl. Tagebl.» dowiaduje się z Wiednia, że organizacja armji polskiej zostanie dokonana przez niemieckich i austro-węgierskich oficerów, którzy również ze względu na brak odpowiednich oficerów Polaków, obejmą czasowo pewną liczbę stanowisk komenderujących.

Stosunek warszawskiego i lubelskiego generał-gubernatorstw do ich naczelnego dowództwa i rządów nie zostanie naruszony przez umowy co do polskich sił zbrojnych.

Węgry a Królestwo Polskie.

Piszą z Pesztu:

Proklamacja Królestwa Polskiego przez monarchów Niemiec i Austro-Węgier zapewne — poza Polską — nie wywołała nigdzie tak szczerzej radości, jak na Węgrzech. Podczas obecnej wojny kwestja polska coraz więcej wysuwała się na pierwszy plan i stąd też była przedmiotem ożywionych rozpraw w parlamencie węgierskim podczas ostatniej sesji. Polityka węgierska w ostatnim czasie coraz otwarciej skłaniała się w kierunku ku odbudowaniu Królestwa Polskiego, z którego to powodu we wszystkich kołach politycznych bez różnicy przekonań i w szerokich warstwach narodu odczuwano szczerze zadowolenie. Prezes ministrów hr. Tisza oświadczył już swego czasu, że słowa kanclerza Bethmana-Hollwega o tem, iż Polska już nigdy nie wróci pod panowanie rosyjskie były wypowiedziane po porozumieniu się z wspólnym ministrem spraw zagranicznych, Burjanem. Hr. Tisza zaznaczył wówczas jeszcze, że oswobodzenie Polski wzbudzi radość na Węgrzech nie tylko dlatego, że przez to granica Rosji przesunie się dalej na wschód, ale i dlatego, że Węgrzy, jako naród, miłujący swobodę, z całego serca życzą jej narodowi polskiemu.

Węgrzy uczestniczyli licznie w powstaniach polskich, a nadwrót

Polacy przelewali krew w walce o wolność Węgier. Polak, generał Bem, zaliczał się do przywódców powstania węgierskiego. A w tej obecnej wojnie krew wspólnie przelana przez legjonistów polskich i honwedów węgierskich na nowo przyplecztowała serdeczny stosunek, łączący oba narody.

Nowe pismo.

W Warszawie ukazał się numer pierwszy «Tygodnia Polskiego», nowego pisma, grupującego szereg ludzi, między którymi widzimy tak czynnych mężów, jak hr. Adam Ronikier, hr. Wojciech Rostworowski, p. radny Zbrowski, p. Józef Targowski, p. Eustachy Korwin-Szymanowski i inni. Pierwszy ten okazowy numer nowego tygodnika zawiera jeden artykuł, p. t. «Nasze stanowisko» napisany wytwornie, co zapowiada pismo o wyższej kulturze. Artykuł ten nie jest jednak programowy jeszcze. Jest on przedprogramowy albo podprogramowy, nie znajdujemy w nim bowiem prawie nic, a w każdym razie, zbyt mało, coby mówiło o stanowisku grupy.

Przyznanie się do dogmatu państwa polskiego, tak odbudowanego, aby «naród polski mógł żyć»; dostrzeżenie, iż «odzyskanie własnej państwowości jest postulatem praktycznym», zadaniem na dziś; zalecanie «polityki otwartych głów», — wszystko to są prawdy ogólne, z którymi godzi się każdy obywatel polski, bez względu na swe przekonania polityczne. Nie są to cechy szczególne, odróżniające.

Zapewne w najbliższym czasie «Tydzień Polski» ściślej określi swe poglądy i zamiary.

Konkurs na hymn.

Zarząd warszawskiej Filharmonji ogłosił następujący komunikat: Dzień niedzielny zastał społeczeństwo nasze bez hymnu narodowego, melodie bowiem, używane w tym charakterze, nie odpowiadają celowi: «Boże, coś Polskę» — to modlitwa błagalna o zesłanie wolności, «Z dymem pożaru» — to skarga na krzywdy niewolnego narodu, a «Jeszcze Polska nie zginęła» — jest ochoczą piosenką żołnierską, wzywającą do wywalczenia niepodległej Ojczyzny.

Żadna z nich zatem nie jest właściwym hymnem — trzeba go dopiero stworzyć.

nym» w chwili wybuchu wojny, snadź więc nie zostały dokończone.

Sława Sienkiewicza ustaliła się całkowicie pomiędzy r. 1884 a 1896. W r. 1900 urządzono mu wspaniały jubileusz, jakiego się za życia nie doczekał żaden z naszych geniuszów poetyckich. Wtedy to ofiarowano Sienkiewiczowi majątek Obłęgówek w ziemi radomskiej. W r. 1906 zaszczycono Sienkiewicza nagrodą Nobla. Tłumaczono Sienkiewicza na wszystkie cywilizowane języki świata.

Z chwilą wybuchu wojny staje Sienkiewicz i używa resztek swojej energii i olbrzymich wpływów, które zawdzięczał swej sławie wśród swoich i obcych, ku służbie dla ojczyzny: przebywając stale w Vevey w Szwajcarii, staje się (jako prezes Towarzystwa Pomocy ofiarom wojny w Polsce) wielkim jałmużnikiem Polski. Opatrzność pozwoliła Sienkiewiczowi w późnej starości, kiedy już zwykłe starcy w jego wieku od życia się usuwają, podjąć wielki trud ratowania rodaków w kraju od nędzy, a w ostatnie dni przed zgonem Jutrznia Zmartwychwstającej Wolnej Polski oślniła jego oczy, które snadź jej odblask przechowały na świadectwo ojcom i praojcom, czekającym na nią tęsknie za grobem.

W tym celu orkiestra Filharmonji proponuje ogłoszenie przez gremjum wyższych instytucji muzycznych oraz politycznych konkursu na hymn narodowy, otiarując ze swej strony na fundusz konkursowy rb. 100.

Echa zgonu Sienkiewicza.

Ostatnie chwile.

Z Bernu komunikują do «Voss. Zeit.», że bezpośrednio przed swą śmiercią Sienkiewicz odmówił podpisania odezwy Polaków rusofilskich i z najwyższym oburzeniem zawołał, że podłością byłoby protestować przeciwko pierwszemu ogłoszeniu niepodległości. Jego ostatnie słowa wyrażały bolesny żal, że nie ujrzy już on niepodległej Polski. Prawie bezpośrednio po tych słowach atak sercowy przerwał jego życie.

Zwłoki Henryka Sienkiewicza, które zabalsamowano w Gienewie mają być narazie złożone w Vevey, następnie zaś zostaną przewiezione do kraju.

Wiadomość o zgonie Sienkiewicza w warszawskiej Radzie Miejskiej.

Wieczorem, dn. 16 b. m., podczas posiedzenia Rady Miejskiej nadeszła wiadomość o zgonie Sienkiewicza. Zakomunikował ją przewodniczący w te słowa:

«Panowie Radni! Słów mi brak na wyrażenie tego żalu, który rozszedza każdą pierś polską na wiadomość o tej wielkiej stracie, co cały nasz naród pogrąża w żalobie. Głęboki żal, wielki smutek ogarnia wszystkich na tę wieść żalobną. Zmarł wielki obywatel, przestało bić serce, które miłością swą ogarniało całą Polskę, zmarł budziciel ducha polskiego, zmarł człowiek, który imię Polski rozstawił na świat cały. Pod piorunującym wrażeniem tej wiadomości, nie mogę wyrzec nic więcej.

«Henryk Sienkiewicz nie żyje!».

Na wniosek radnego Libickiego Rada Miejska uchwaliła na znak żałoby przerwać obrady. Poczem Prezydium Rady, łącznie z przedstawicielem Magistratu, burmistrzem inż. Drzewieckim, wysłało na ręce mecenasa Aut. Osuchowskiego w Vevey depeszę do rodziny w następującem brzmieniu:

«Rada miasta stołecznego Warszawy otrzymała w czasie posiedzenia wstrząsającą wiadomość, że zgasł świetny Duch, który podniósł sławę polskiego imienia swym genjuszem, prawy Obywatel i wielki Jałmużnik, niosący pomoc dla zniszczonego kraju.

Rada miejska na znak żałoby przerwała swe posiedzenie i łączy się w głębokim smutku z boleścią rodziny, śląc Jej wyrazy serdeczne współczucia i żalu z powodu straty, która dotyka cały Naród.

Rada i Magistrat

Miasta Stołecznego Warszawy».

Jednocześnie Rada Miejska i Magistrat m. st. Warszawy zwróciły się telegraficznie do mec. Osuchowskiego z prośbą o złożenie wieńca na trumnie Wielkiego Syna Ojczyzny od stolicy Polski.

Na dzień następny wyznaczono wspólne posiedzenie Prezydium Rady Miejskiej, przedstawicieli Magistratu i Delegatów Zarządów Tow. Lit. i Dzień. oraz Kasy Literackiej w sprawie obmyślenia sposobów uczczenia przez miasto pamięci wielkiego pisarza i obywatela.

Dookoła wojny.

Wyniki konferencji koalicyjnej w Paryżu.

Jak nadmieniał prasa francuska, na ostatniej konferencji koalicyjnej w Paryżu były omawiane zasady ogólnego planu koalicyjnych operacji wojennych w ciągu kampanji zimowej i zbliżającej się wiosennej. Wprowadzenie w Niemczech obowiązkowej służby cywilnej prawdopodobnie odegrywało przytem wielką rolę. Próbowano także znów urzeczywistnić raz wreszcie głośną «jedność w kierownictwie operacjami». Konferencja uchwaliła ogłosić solidaryzowanie się mocarstw zachodnich z protestem rosyjskim w kwestji polskiej.

Plany, dotyczące ścisłego współdziałania francuskiego i włoskiego dowództwa wojskowego zostały omawiane na specjalnych naradach pomiędzy generałami Joffre i Castelnau a szefem włoskiego sztabu generalnego Porro, które się odbywały we francuskiej kwaterze głównej.

«Daily Express» również donosił przed kilku dniami z Paryża, że sprzymierzeńcy nie tracą czasu co do odpowiedzi, na masowe powołanie w Niemczech. Według informacji z kół urzędowych, na konferencji koalicyjnej w Paryżu naradzano się nad zarządzeniami, które mogłyby posłużyć za odpowiedź na wytyczenie sił przez Niemcy. Zarządzenia te mogą być podzielone na wojskowe i gospodarcze. Asquith i Briand naradzali się co do sytuacji dyplomatycznej, Lloyd George zaś i Thomas omawiali kwestję amunicji, szefowie zaś armji koalicyjnych dyskutowali w kwestji sytuacji wojskowej. Zarządzenia gospodarcze zostały, jak mówią, załatwione na wstępie.

Austro-Węgry.

Czeski związek parlamentarny i komitet narodowy.

Z Pragi donoszą, że na zebraniu przedstawicieli czeskich partji Czech i Moraw postanowione zostało utworzenie związku, jednoczącego wszystkich czeskich posłów do parlamentu oraz utworzenie komitetu narodowego. Komitet narodowy ma być oparciem dla całej politycznej działalności związku. Na zebraniu oświadczone, iż w obecnych niespokojnych czasach żadna partja oddzielnie nie może brać odpowiedzialności za bezpieczeństwo praw politycznych całego narodu, ani także za dalszy rozwój, który nastąpi po ukończeniu wojny. Utworzenie związku parlamentarnego i komitetu narodowego nastąpiło w interesie dynastji oraz wielkiej dziejowej misji Państwa, która polega przede wszystkim na zachowaniu całości i niepodzielności jego królestw oraz innych krajów, a nadto na zupełnem równouprawnieniu wszystkich narodów.

ROSJA.

Wybuch w Archangielsku.

Ze Sztokholmu donoszą do «B. Z. am Mitag», że według urzędowego rosyjskiego komunikatu, 8 bm. w Archangielsku na znajdującym się w porcie parowcu rosyjskim «Baron Driesen», naładowanym amunicją nastąpił wybuch.

Wskutek tego wybuchu na brzegu powstał pożar. Większa część amunicji podobno już była wyładowana i w ten sposób unikła zniszczenia.

Według oficjalnego komunikatu rosyjskiego, władze posiadają poważne podstawy do przypuszczenia, że wybuch ten został zorganizowany przez agentów niemieckich.

Otrzymane z «Vardo» prywatne informacje głoszą, że «Baron Driesen»

Warszawę i wedle własnych jego słów «przejechał Niemcy, Francję, całą długość Anglii, przepłynął na wiosnę burzliwy Atlantyk, a następnie jak ptak na skrzydłach przeleciał niezmiernie przestrzenie wielkiej kolei od Now.-Jorku do San-Francisco i strząsnął proch z obuwia swego na brzegach Oceanu Spokojnego».

Wrażenia z tego czasu budzą i ożywają wyobraźnię poetycką Sienkiewicza i w tym to czasie powstają «Listy z Ameryki» oraz nowele, które, wydane po powrocie autora do Polski, stają się podwaliną jego sławy.

W r. 1884 wychodzi «Ogniem i mieczem» i przebojem zdobywa sobie publiczność, wynosząc autora na czoło powieści polskiej. Po «Trylogji» następują «Bez dogmatu» (1891), «Rodzina Połanieckich» (1895), wreszcie «Quo vadis» (1896), przysparzające Sienkiewiczowi olbrzymią poczytność wśród obcych (przekład «Quo vadis» w języku angielskim rozszedł się w 2 milionach przeszło egzemplarzy).

Dalsza twórczość Sienkiewicza nie przynosi już nam nic nowego, acz Sienkiewicz pisze jeszcze «Krzyżaków», «Na polu chwały», «Wiry», książkę dla młodzieży «W pustyni i w puszczy», wreszcie «Legjony», które się drukowały w «Tygodniku Ilustrowa-

został w porcie ugodzony torpedą przez łódź podwodną. Wybuchające pociski wysadziły w powietrze jeszcze 6 statków. Naogół liczba zabitych na miejscu i zranionych jest określana na 530, w tym znajduje się 11 rosyjskich oficerów marynarki i artylerji oraz 5 oficerów angielskich.

Czego Rosjanie chcą od Niemców.

Prawie jednocześnie z «Gołosem Rosji» wydrukował artykuł omawiający warunki przyszłego pokoju dziennik «Russkoje Słowo». Ideą główną artykułu jest zdanie, że Rosja nigdy nie miała planów zaborszych względem Niemiec, od których dziś jeszcze żadnych terytorjów nie żąda. Wychodząc z założenia, że czwórporozumienie — według jakiegoś tajemniczego przeznaczenia musi wyjść z obecnej wojny zwycięsko — pisze organ rosyjski co nast.: «Rosja na ołtarzu sprawy wspólnej składa ogromne ofiary w ludziach.

Jeżeli pozbawić ją nadziei wyjścia z trudności finansowych, prowadzenie wojny do końca straci dla niej sens. Byłoby błędem wielkim w pogoni za rozszerzeniem terytorjum zrękać się pieniędzy. Sąsiadujące z naszą granicą miejscowości Prus, wobec ich wysokiego rozwoju kulturalnego, ani zrusyfikować, ani pogodzić nam się nie uda. Tymczasem, przyłączając je, tworzylibyśmy wieczne niebezpieczeństwo dążenia Niemców do rewanzu, wywołałibyśmy konkurencję dla naszego centrum przemysłowego i nieogłębnie zwiększylibyśmy liczbę inowierców i obcoplemieńców w cesarstwie.

Wobec tego nie chcemy od Niemiec żadnego terytorjum, lecz jedynie «odszkodowania finansowego i środków materialnych».

Wojenne plany Rosji.

W organach rosyjskich z coraz większą pewnością dowodzą, że zamiarem naczelnego dowództwa rosyjskiego nie jest przerwanie podczas zimowych miesięcy operacji wojennych, lecz przeciwnie, kontynuowanie ich w dalszym ciągu, bez względu na pogodę. Jaki ma być cel tego postanowienia, co do tego zdania są różne. Jedni sądzą, że Rosjanie posiadają tym razem pod dostatkiem amunicji, iani znów utrzymują, iż jedynie sytuacja na Bałkanach powoduje kontynuowanie operacji rosyjskich. «Dziennik» podkreśla jednak z naciskiem, że naczelną dowództwo rosyjskie zdecydo-

wało się na ten plan jedynie z powodów militarnych, nie zaś politycznych.

Likwidacja niemieckich firm w Rosji.

Komitet do spraw walki z «przemocą niemiecką w Rosji» uchwalił zlikwidować między innymi «Towarzystwo 1886 roku», dalej firmy: «Siemens i Halske», «Siemens i Schuckert» i «Powszechne towarzystwo elektryczności». Zamiast towarzystw i firm zlikwidowanych, zarejestrowane będą nowe, przyczem skasowane zostaną akcje bezimiennne i zastąpione imiennymi. Ma to być nowa forma walki przeciwko handlom i przemysłowym domom niemieckim, znajdującym się dotąd na terytorjum rosyjskiem.

Ze świata.

Nowa polityka zagraniczna Wilsona.

W dniach najbliższych spodziewają się w Waszyngtonie decyzji w sprawie zagranicznej polityki Stanów Zjednoczonych na czas dalszego trwania wojny. Wilson będzie się naradzał z członkami gabinetu i najgłówniejszymi przywódcami swej partji w kongresie, a jako wynik tych narad ustalona będzie polityczna linja wytyczna. Jeden z członków rządu także dał wyjaśnienia korespondentowi «Morning Postu».

«Mielśmy przez kilka miesięcy ręce związane, z powodu odbywających się wyborów i ich niepewnego wyniku nie mogliśmy prawie wcale działać. Teraz mamy znów ręce wolne i możemy się zabrać do roboty. «W czem ujawni się nowa polityka» dodaje korespondent od siebie «niema żadnych wskazówek; powiedziano mi tylko, że w traktowaniu spraw, związanych zarówno z Niemcami, jak i z Anglią, stosowana będzie większa energja».

WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

Kurs pieniężny w Ob. Ost.

Kurs urzędowy 1 rb. = 1,90 marek.
Kurs rubla w operacjach bankowych:
100 rb. = 203 marek (proponowano)
100 rb. = 207 marek (sprzedawano)
Stopa procentowa kasy pożyczkowej 6 1/2%

OBWIESZCZENIE.

Poniższe osoby i instytucje, które w miesiącach wrzesień—październik 1915 roku dostarczały chleba dla niemieckiego zarządu wojskowego, wezwane niezwłocznie do odebrania zapłaty za w miejskiej kasie okręgowej (Stadtkreisamtskasse), ul. Dominikańska 3, pokój 29, za okazaniem odpowiednich dokumentów:

Suwalski Komitet Obywatelski,
Hirs Horodyszcz z Wilna,
Icek Strash z Wilna,
Wileński Komitet Żydowski,
Izabela Wasilczyk z Wilna
Odebranie należności winno nastąpić do dn. 1 grudnia 1916.

Wilna, den 17. November 1916.

Der Deutsche Stadthauptmann
P O H L.

OBWIESZCZENIE, dotyczące przymusu szczepienia.

W sali miejskiej przy ul. Ostrobramskiej № 10 została urządzona druga publiczna instytucja do szczepienia. Od 21 listopada 1916 r. odbywają się tam codziennie (za wyjątkiem poniedziałków) od 12-ej do 1-ej w południe bezpłatne szczepienie ospy przez doktorów.

Na przyszłość będą ważne te tylko świadectwa o szczepieniu, które będą zaopatrzone w stempel urzędowy władz niemieckich.

Świadectwa o szczepieniu będą doręczane dopiero po skontrolowaniu.
Felczyrzy i felczyrki nie mają prawa szczepić samodzielnie bez nadzoru lekarskiego.

Wilna, den 20 November 1916.

Der Deutsche Stadthauptmann
P O H L.

KRONIKA

KALENDARZYK.

Dziś: Ofiar. N. M. P.
Jutro: Cecylji.
Pojutrze: Klemensa.
Wschód słońca—o g. 8 m. 02.
Zachód słońca—o g. 3 m. 38.

Z WILNA.

— **Wypłata zapomóg rezerwistkom.** Dziś wydział IV miejskiego Kuratorjum rozpoczyna wypłatę zapomóg dla rodzin rezerwistów.

Wypłaty odbywać się będą w godzinach od 9—2 pp. i od 5—8 w.:
Dla IV cyrkułu we wtorek 21 listopada,

dla I i VII — w środę, 22 bm.
dla V — w czwartek, 23 bm.,
dla VIII — w piątek, 24 bm.,
dla VI i II — w sobotę, 25 bm.,
dla III i IX — w poniedziałek, 27 bm., od godz. 9 do 3 pp.

— **Teatr niemiecki.** Dziś, we wtorek, po raz pierwszy «Nor» Ibsena. Jutro, we środę, «Walzertraum».

We czwartek zamiast zapowiedzianego «Cyrulika Sewilskiego» — «Bocaccio».

— Znalezione dn. 19 bm. na ul. 5-to Jańskiej drobne pieniądze. Można odebrać zrana w zakrytych 5-to Jańskiej.

— Zgubiono paszport na imię Izabelli Stankiewicz i stałą kartę chlebową. Zaskawny znalazca zechce odnieść na ul. Szaflaniki № 3 m. 7.

— Niedoręczone listy. Anna Bukowiecka, Bencion Dawany, L. Gendel, Hirs Sublenicki, Golde Szlechtin, Jadwiga Medkowska, Helena Kosakiewicz, Michał Krugłowski, Josef Kiaławicz, Antoni Januszewski, Hena Joselewicz, Michel Hindin, F. Aronowicz, U. Dunkiewska, Anastazja Januskiewicz, Szmul Lewin, A. Szałkun, Josef Szklar, Meer Winokur, Emilia Gwaldec.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

W «Dzienniku Wileńskim» z dnia 15 listopada b. r. we wzruszenie o kinematografie «Artystycznym» powiedziano między innymi, że w kinematografie tym «przygrywa chlubnie znany kwartet p. Czerskiego (George'a)». Uprzejmie prosimy Sz. P. Redaktora o pozwolenie nam zmodyfikowania wyżej przytoczonych słów.

W Wilnie kwartet p. Czerskiego (George'a) nigdy nie istniał, natomiast istniał i obecnie istnieje znany kwartet Georgea, grywający stale dawniej w restauracji hotelu 5-to Jerskiego obecnie zaś na Wileńskiej Wystawie Domów Pracy przy ul. Wielkiej Do zespołu kwartetu tego p. Czerski nigdy nie należał, lecz od dłuższego już czasu nie wspólnego z nim niema.

Zadaniem naszym było i jest obecnie niewysuwanie na czoło kwartetu żadnego z jego członków, tym samym i p. Czerskiego. Przyjęliśmy nazwę «kwartetu George'a» dla tego, ażeby właśnie uniknąć forytowania jednostki, a tworzyć całość, w której każdy z nas ma prawo równe do uznania ze strony Publiczności.

Z szacunkiem Kwartet Georgea.
Wilno, 16 XI 16.

OFIARY

złożone w administracji „Dziennika Wileńskiego”:

Na wpisy w szkole Nauzycy i Wychowawczyń
Ku uczczeniu ś. p. Bronisławy Skirmuntówny—Administracja składu wia R. Skirmunta 5 m.

Na głodnych.
Zielonkówna Tekla 1 m.
Na biednych.
K. i S. 2 m.

Na kuchnie ludowe.
Bezimiennie 1 m.
Na odbudowę spalonego „Domu Opieki M. B.” na Antokolu.
Ku uczczeniu śp. d-ra Ksawerego Dokalskiego—Zofja i Konstancja Kościłkowskie 2 marki.

KINO-TEATR
„ARTYSTYCZNY”
5-to JERSKA 22.

DZIS!

„STARY TESTAMENT”,
OBRAZY BIBLIJNE W KOLORACH, INSCENIZOWANE PODŁUG OBRAZÓW ZNANYCH MALARZY.
Specjalny repertuar muzyki wykona kwartet pod kierownictwem p. Czerskiego.

DZIS!

Skład Wil. Tow. Rolniczego,
ZAWALNA 9,

poleca: [228
BOROWIKI SUSZONE m. 4.—
BURAKI Cwikłowe „ 3.—
MARCHEW „ 4,50
BRUKIEW „ 4.—
KAPUSTĘ KWASZONĄ 18 fen za funt
(na bezcki taniej).
SACHARYNE KRYSZALICZNA.
SZPAGAT PAPIEROWY od 2,45 m. za f.

Ważne dla handlujących:
TOREBKI

po 7 i 10 kop. funt do nabycia
D mu Pracy w Kowalkie, 5-to
Michalski № 10.

DRUKARNIA

Ks. A. RUTKOWSKIEGO
WILNO, ul. Botaniczna Nr. 7.

Przyjmuje wszelkie obstarunki w zakresie drukarstwa wchodzące, jako to:

Czasopisma, sprawozdania, broszury, cenniki, dzieła, cyrkularze, adresy, otykiety, rachunki, kwit-rjusze, bilety wizytowe, koperty, tabele, blankiety, klepsydry i t. d.

Wykończenia staranne.
Ceny umiarkowane.

Wystawa Wileńskich Domów Pracy UL. WIELKA Nr. 43.

Stała wystawa z demonstracjami i sprzedaż wyrobów rękodzielniczych. Z wysyłką także do Niemiec. Wystawa otwarta codziennie od 9—1 i od 3—7. We wtorki zamknięta. We środę, sobotę i niedzielę koncert w restauracji od 4—7.

Księgarnia J. Zapaśnik otrzymała na skład główny:

Krótki Katechizm,

czyli nauka, jak wierzyć i żyć potrzeba, cena 15 f.
z Historją Świętą — 20 fen.

— Do nabycia we wszystkich księgarniach. —

PAPIERY PROCENTOWE i KUPONY kupują a także wypisują towary. Józef Kędzierski, Bonifratska (Siemionowska) № 2 m. 2.

TANIA KUCHNIA
POLSKIEGO STOWARZY-
SZENIA RZEMIEŚLNICZEGO.
ul. Zawalna Nr. 5.

Obiad mięsny 65 fen.
« jarski 45 «
Kompot 10 «
Herbata 5 «
rk Otwarta od g. 11 do 4-tej.

PROSIĘTA

(do chowu) do sprzedania. II-ga 5-to
Jakóbska 12—15, Łukaszewiczowa.

RASZA jęczmienna 60 i 65 f.
perłowa 65 „
GROCH [60 i 65 „
SACHARYNA w tabletkach
ŚWIECIE w opak po 4, 5, 6 m. 2,40.
Mostowa 12, Sklep Miejski Koop. Bank.
235

Chcę wynająć maszynę do pisania
używaną z alfabetem łacińskim na parę miesięcy. Trocka 13--1, Jundziłłowa.
238

Były pruski poddany

zalatwia: prośby, podania, tłumaczenia, korespondencje, rejestracje poniesionych strat, porady. Kar-czewski, Zawalna 11, od 9—1.
223

UDZIELAM LEKCJI prywatnie języka niemieckiego, praktycznym systemem szybkiego wyuczenia się. Cena przystępna. Repkowa, 1-sza Portowa № 23 m. 24. [225

Tokarze otrzymają natychmiast zajęcie w miejskim domu pracy. Subocz № 20.